

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI OBRONY NARODOWEJ**
(NR 93)

■ **KOMISJI ZDROWIA**
(NR 134)

z dnia 29 kwietnia 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Obrony Narodowej (nr 93) Komisji Zdrowia (nr 134)

29 kwietnia 2026 r.

Komisje: Obrony Narodowej oraz Zdrowia, obradujące pod przewodnictwem poseł **Marty Golbik (KO)**, przewodniczącej Komisji Zdrowia, przeprowadziły:

– **pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o utworzeniu Wojskowej Akademii Medycznej (druk nr 2458).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Cezary Tomczyk** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Wiesław Szczepański** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, płk **Robert Gregulski** pełnomocnik ministra obrony narodowej ds. utworzenia Wojskowej Akademii Medycznej, **Mariusz Klencki** dyrektor Departamentu Rozwoju Kadr Medycznych w Ministerstwie Zdrowia, **Jarosław Czubak** zastępca dyrektora ds. klinicznych, prorektor Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego, **Barbara Jabłońska** zastępca dyrektora Departamentu ds. Służb Mundurowych w Centrali Narodowego Funduszu Zdrowia, płk **Grzegorz Kade** dyrektor Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej, wiceprezes Rady Lekarskiej Wojskowej Izby Lekarskiej, przedstawiciel Naczelnej Izby Lekarskiej, **Monika Pintał-Ślimak** prezes Krajowej Rady Diagnostów Laboratoryjnych oraz **Małgorzata Sokołowska** sekretarz Platformy Bezpieczeństwa i Obronności Pracodawców RP.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Siedlecka-Nowak**, **Julia Rychter**, **Kamil Strzępek**, **Jacek Zientarski**, **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Anna Jakubik**, **Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Zdrowia. Witam członków Komisji i zaproszonych gości. Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o utworzeniu Wojskowej Akademii Medycznej z druku nr 2458. Uzasadnia minister obrony narodowej.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Marszałek Sejmu w dniu 22 kwietnia br. skierował rządowy projekt ustawy o utworzeniu Wojskowej Akademii Medycznej – druk nr 2458 – do Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Zdrowia do pierwszego czytania. Przystępujemy do pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 2458. Bardzo proszę o wyciszenie rozmów. Przypominam, że zgodnie z artykułem 39 ust. 1 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców.

O przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy bardzo proszę ministra obrony narodowej – pana ministra Tomczyka, który jest dzisiaj z nami – upoważnionego do prezentowania stanowiska rządu w tej sprawie w toku prac parlamentarnych. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Cezary Tomczyk:

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, panie ministrze, panie pułkowniku, szanowni państwo, mówimy dzisiaj o utworzeniu Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi. Podchodzimy do tego jako do projektu o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, dla rozwoju Wojskowej Służby Zdrowia oraz dla zwiększenia zdolności operacyjnych sił zbrojnych.

Projekt należy postrzegać nie jako pojedynczą decyzję, ale jako element długofalowej polityki państwa w zakresie obronności, odporności kryzysowej oraz zabezpieczenia medycznego żołnierzy. Wszyscy wiemy, że najpierw w 2014 r., a potem w 2022 r. perspektywa zmieniła się w sposób zasadniczy. Wnioski, które płyną z Ukrainy, które płyną z tego konfliktu, są dzisiaj jednoznaczne. Cała medycyna pola walki musi być przebudowana. Od samego początku zdecydowaliśmy, że kwestie medyczne staną się jednym z priorytetów, jeżeli chodzi o kierunki rozwoju

w tym zakresie. Dlatego zostało powołane Dowództwo Wojsk Medycznych. Został powołany Legion Medyczny, żeby cywilni medycy z całej Polski mogli włączyć się do prac wojska i dać coś od siebie. Staraliśmy się przez cały czas wzmacniać Wojskowe Centrum Kształcenia Medycznego. Zresztą kształcenie rekrutów ukraińskich w Polsce odbywało się m.in. tam. Została zaakceptowana nowa koncepcja, która dotyczy rejonów zabezpieczenia medycznego.

Kolejnym krokiem jest właśnie odtworzenie, a de facto utworzenie Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi. Łódź od blisko 70 lat pozostaje jednym z najważniejszych ośrodków kształcenia kadr medycznych na potrzeby sił zbrojnych. Jak państwo wiedzą, decyzją rządu na początku lat dwutysięcznych Wojskowa Akademia Medyczna została połączona z Akademią Medyczną w Łodzi. Został utworzony Uniwersytet Medyczny w Łodzi i tam dzisiaj kształceni są lekarze wojskowi. Natomiast na etapie różnego rodzaju niedoboru kadr, na którym jesteśmy, potrzebny jest kolejny krok. Takie projekty były podnoszone również przez poprzednią administrację. Pamiętam dyskusje na posiedzeniach Komisji Obrony Narodowej. Natomiast nie było ostatecznego kroku w postaci projektu ustawy. Pewnie myślenie nad tą koncepcją przerwał COVID i pandemia, która wszystkich nas dotyczyła. Jest to jeden z nielicznych przykładów tego, że mówimy o utworzeniu zupełnie nowej uczelni wyższej w kategorii strategicznego bezpieczeństwa w naszym kraju.

Podstawą obecnego systemu przygotowania wojskowych kadr medycznych jest przede wszystkim współpraca z uczelniami cywilnymi. Model ten spełniał swoją rolę w poprzednich latach, jednak dziś okazuje się niewystarczający. Siły zbrojne potrzebują personelu medycznego posiadającego nie tylko wysokie kwalifikacje zawodowe, ale również kompetencje wojskowe. Takie, jak wspomniana przeze mnie medycyna pola walki, zabezpieczenie działań bojowych, ewakuacja medyczna rannych, interoperacyjność z siłami NATO czy działanie w warunkach presji operacyjnej. Od początku zakładaliśmy, że Wojskowa Akademia Medyczna może być też centrum medycznym dla całego Wojska Polskiego, co zrozumiałe. Może też być podstawą do zawierania różnego rodzaju porozumień z innymi uczelniami wyższymi na terenie całego kraju. Zakładamy, że z kolei Wojskowy Instytut Medyczny w Warszawie będzie jednostką, która będzie odpowiedzialna za szkolenie podyplomowe. Dzisiaj Wojskowa Służba Zdrowia mierzy się z różnego rodzaju problemami kadrowymi. Żeby państwu podać przykład powiem, że jeden ze szpitali, które są podległe ministrowi obrony narodowej, jeszcze kilkanaście miesięcy temu miał dosłownie i dokładnie jednego lekarza wojskowego.

To jest pewnym absurdem wtedy, kiedy mówimy o jednostkach, które powinny świadczyć różnego rodzaju usługi na rzecz bezpieczeństwa państwa i mogą być wykorzystane jako miejsca i centra rejonów zabezpieczenia medycznego w czasie potencjalnego kryzysu. W dłuższej perspektywie akademia mogłaby się stać również regionalnym centrum kompetencji NATO w obszarze medycyny wojskowej. Oczywiście, wybór Łodzi nie jest przypadkowy. Mówiłem o tym wcześniej. To miasto do dziś kształci studentów w tym zakresie i jest nierozdzielnie związane z historią Wojskowej Akademii Medycznej. Łódź dysponuje silnym zapleczem akademickim, medycznym, logistycznym i komunikacyjnym. Zarówno Uniwersytet Medyczny w Łodzi, jak i samorządy wojewódzki i miejski wyraziły jednoznaczną intencję udzielenia pomocy w odbudowaniu czy wybudowaniu Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi. Analizy NATO podkreślają, że systemy medyczne państw członkowskich muszą przygotować się na scenariusze długotrwałych operacji o dużej intensywności, w których wystąpi znaczna liczba rannych wymagających natychmiastowej pomocy medycznej.

W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera zdolność do integracji wojskowych i cywilnych systemów ochrony zdrowia. Uważam, że kwestia decyzji na poziomie rządu i prac nad tą ustawą – a pracowaliśmy nad nią wiele, wiele miesięcy, żeby usunąć wszystkie niedopatrzienia, niedogodności czy kwestie współpracy ze stroną cywilną – jest dzisiaj ze strony MON i państwa strategicznym wyborem w kierunku bezpieczeństwa. Wnoszę o pracowanie nad tą ustawą i o jej poparcie. Dodam tylko, że zakładamy – będziemy o tym pewnie dzisiaj dyskutować – że Wojskowa Akademia Medyczna będzie takim centrum dla innych służb. To znaczy, żeby służby podległe ministrowi spraw wewnętrznych i administracji – oczywiście, w dużo bardziej ograniczonym zakresie – mogły korzystać z różnego rodzaju szkoleń albo z kształcenia, jeżeli tylko będzie taka potrzeba ze strony ministra spraw wewnętrznych i administracji, który – jak państwo wiedzą – dysponuje swoimi jednostkami i szpitalami. Cały personel, jeżeli chodzi o Wojskową Służbę Zdrowia, to łącznie ok. 40 tys. osób tylko w wojskowej części służby zdrowia, więc mówimy o bardzo dużym zasobie. O takim zasobie, który powinien być rozwijany i który wymaga poważnego podejścia.

Poproszę teraz o dwa słowa – albo nawet więcej – uzupełnienia pana pułkownika Kosowskiego, który stoi na czele Departamentu Wojskowej Służby Zdrowia.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Wojskowej Służby Zdrowia MON płk Arkadiusz Kosowski:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, rozpatrywaliśmy dwa kierunki budowania i rozwijania edukacji wojskowo-medycznej. W jednym projekcie, o którym powiedział pan minister, zakładaliśmy budowanie Wojskowej Akademii Medycznej, a w drugim włączenie sektora cywilnego do budowania zdolności.

W tym zakresie postanowiliśmy połączyć te dwa projekty. Jeden aspekt to jest budowanie Wojskowej Akademii Medycznej, bo to ma być jednostka wojskowa, w której będziemy mogli szkolić, edukować i rozwijać zdolność ok. 800–900 podchorążych – jak jest w tej chwili – tj. żołnierzy na różnym szczeblu przygotowania. Drugi aspekt to jest włączenie szpitali wojskowych do systemu wspierania edukacji w sektorze cywilnym. Jak państwo wiedzą, w poprzednim okresie szpitale wojskowe podpisały umowy z wieloma cywilnymi podmiotami i stanowią pewne wsparcie i zaplecze kształcenia cywilnego. W Ministerstwie Obrony Narodowej istnieją projekty, które wspierają kształcenie cywilne. To zarówno Legia Akademicka, jak i projekt 1000 złotych wsparcia dla studentów cywilnych.

W tym procesie otwieramy dwie ścieżki. Jedna dotyczy możliwości edukowania studenta cywilnego, który na końcu tej drogi może pozostać żołnierzem, jeżeli wykaże wolę współpracy z armią. Druga to budowanie centralnego ośrodka, który będzie szkolił w szczególności w zakresie medycyny pola walki. Będzie uczył lekarzy. A przede wszystkim, szanowni państwo, chcemy otworzyć kierunek wojskowego ratownictwa medycznego. Do tej pory polska armia nie miała własnego szkolnictwa ratownictwa medycznego. W zakresie kadr ratowników medycznych, jak i lekarzy, mamy niedobory. Przyływ kadr z cywila jest niewystarczający. Chciałem podkreślić, że ratownik medyczny to unikatowy w skali europejskiej i światowej twór medyka, który jest w sposób szczególny wykształcony i przygotowany do ratowania życia ludzkiego. Ludzie, którzy kończą te trzyletnie studia licencjackie, teraz będą mogli kończyć drugi etap na studiach magisterskich. To są ludzie wykształceni, przygotowani do zawodu i bardzo potrzebni polskiej armii. Na co dzień to odczuwamy patrząc na system państwowego ratownictwa medycznego i na rosnącą z roku na rok rolę w naszym systemie ratowników medycznych – ludzi wykształconych. Tych ludzi potrzebujemy w armii. Stąd oprócz wydziału lekarskiego w pierwszej kolejności będziemy budowali zdolności do tworzenia oraz możliwości zdobywania i zapraszania do armii ratowników medycznych. Dziękuję za uwagę.

Sekretarz stanu w MON Cezary Tomczyk:

Chciałbym dodać jeszcze jedno zdanie i powiedzieć to państwu, bo myślę, że to też jest istotne. Jeżeli chodzi o proces kształcenia, chcemy, żeby w przypadku ratowników to był rok akademicki 2026/2027, a w przypadku lekarzy – wraz z budowaniem zdolności – rok akademicki 2027/2028. Szacujemy, że koszt zbudowania tej uczelni to około 500 mln złotych. Natomiast to, czym chciałbym się z państwem podzielić, to krótka historia z powodzi z zeszłego roku. Minister obrony podjął decyzję o tym, że wojsko w sposób czynny włączy się w pomoc ludziom – głównie na Dolnym Śląsku, ale też w województwie opolskim. Okazało się wtedy, że kiedy został zalany szpital w Nysie, próba stworzenia szpitala polowego okazała się prawie niemożliwa. To się wydarzyło dzięki ogromnej inwencji szpitali wojskowych. Na papierze 3 szpitale polowe, a w praktyce pół szpitala polowego. Okazuje się, że część funkcjonujących szpitali polowych była nieużyteczna czy niemożliwa do użycia. Część była zajęta w jakichś postępowaniach, które prowadziła prokuratura. W praktyce budowa szpitala polowego była prawie niemożliwa. Gdyby nie wielkie zaangażowanie generała Sokołowskiego, czyli dowódcy generalnego, gdyby nie szpitale wojskowe, gdyby nie 25. Brygada Kawalerii Powietrznej i zdolności, które posiada, a w końcu połączenie tego w całość, w system, stworzenie warunków pracy dla lekarzy wojskowych... Też, jeżeli chodzi np. o takie prozaiczne rzeczy, jak wpicie ich do systemu Narodowego Funduszu Zdrowia, żeby mogli wystawiać pacjentom recepty na leki, które są refundowane.

To wszystko zrobiliśmy w ciągu kilkunastu godzin. Okazało się, że taki system w praktyce nie istniał. Dlatego te zdolności, które musimy postawić, są tak ważne. Przecież niezależnie od tego, jakie mamy poglądy – nie ma to żadnego znaczenia – zdolności są państwa i zostaną

z nami na wiele lat. Drugi element, o którym chciałbym powiedzieć, jest też częścią tego systemu. Na poziomie RARS podjęliśmy decyzję. Tym zajmuje się minister spraw wewnętrznych. Szczegóły nie są jawne, ale mogę powiedzieć w sposób ogólny o decyzji, żeby dokonać zakupu szpitali polowych, które będą użytkowane w sposób praktyczny przez Wojsko Polskie. Tak, żeby to nie były zdolności, które leżą gdzieś w pudłach i są do odtworzenia. Tylko takie, które funkcjonują w praktyce i będą mogły być w użytkowane np. przez Wojskową Akademię Medyczną czy przez jednostki wojskowe, które mają do swoich zasobów wpięty element ewakuacji medycznej. Bardzo proszę o pozytywne rozpatrzenie ustawy. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Ogłaszam 5 minut przerwy. Po przerwie przejdziemy do debaty.

[Po przerwie]

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Czy możemy zacząć posiedzenie Komisji?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Tak. Proszę bardzo. Pan poseł Ociepa. Bardzo proszę. Wznawiam posiedzenie Komisji.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Dziękuję bardzo. Państwo przewodniczący, Wysokie Komisje, nie ma żadnych wątpliwości, że temat Wojskowej Służby Zdrowia i rozwoju medycyny pola walki przybiera na znaczeniu, jest dla nas bardzo istotny, bardzo ważny i należy bardzo wiele inwestować i czasu, i pieniędzy, i wysiłków państwowych w jej rozwój. I bardzo dobrze, że się spotykamy, by o tym porozmawiać. Właśnie dlatego chciałem złożyć wniosek formalny o skierowanie tej niezwykle ważnej ustawy pod obrady podkomisji Komisji Obrony Narodowej do spraw społecznych w wojsku, która jest wyznaczona do zajmowania się Wojskową Służbą Zdrowia. Zajmuje się nią zgodnie z wytycznymi Sejmu. Tam nieraz odbywały się dyskusje. Dzięki temu będziemy mogli przeprowadzić pogłębioną analizę tej ustawy, tej inicjatywy w ramach tej podkomisji, która może się zebrać nawet jeszcze dzisiaj po to, żeby porozmawiać w formule przeznaczony do pracy roboczej, merytorycznej, a nie politycznej i wizerunkowej. Uprzejmie proszę, pani przewodnicząca, o poddanie takiego wniosku pod głosowanie.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Jedna uwaga zanim oddam głos. Zgłosił się poseł Zembaczyński z wnioskiem przeciwnym. Panie pośle, jesteśmy w na wspólnym posiedzeniu Komisji, więc nie możemy skierować tej ustawy wyłącznie do podkomisji Komisji Obrony Narodowej, czyli do pana podkomisji, jak pan by chciał. Musielibyśmy powołać dodatkową podkomisję. Pan poseł Zembaczyński, bardzo proszę.

Poseł Witold Zembaczyński (KO):

Wielce szanowna pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo oficerowie, Wysokie Komisje, z przyczyn formalnych byłaby konieczność powołania nowej podkomisji, co jest zbędne.

Poza tym już sama nazwa podkomisji – „podkomisja do spraw społecznych” – którą reprezentuje pan poseł Ociepa, nie wskazuje na to, że jest najważniejszym miejscem do rozpatrywania tego projektu, a tutaj szczególnie istotny jest czas. Z ustawy wynika, że 1 lipca jest dniem rozpoczęcia procedury tworzenia uczelni. To się musi w tym czasie zmieścić. Nie mamy czasu na rozwlekane dyskusji i na próby lansu we własnej podkomisji z tym projektem. Dlatego składam wniosek przeciwny i nawołuję do natychmiastowego rozpatrzenia projektu wraz z poprawkami. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Czy pan poseł Zembaczyński złożył dwa wnioski? Również o przejście do rozpatrzenia ustawy?

Poseł Witold Zembaczyński (KO):

Tak. Dokładnie tak.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

To ja mam wniosek przeciwny.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę. Pan poseł Ociepa.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Składam wniosek o powołanie komisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia tego projektu ustawy natychmiast, bez zbędnej zwłoki, złożonej z grona posłów z obu Komisji – Obrony Narodowej i Zdrowia. Chcę także poinformować państwa, że pan poseł Zembaczyński nie pierwszy i pewnie nieostatni raz jest w błędzie. Podkomisja Komisji Obrony Narodowej do spraw społecznych w wojsku ma literalnie wpisaną Wojskową Służbę Zdrowia jako portfolio posłów, którzy się tym zajmują. Nieraz były posiedzenia, na których się tym zajmowała.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze. Bardzo dziękuję, panie pośle. Pan poseł Cieszyński będzie musiał poczekać, aż rozstrzygniemy wniosek formalny.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Ale pan poseł Zembaczyński złożył dwa wnioski. Chciałem do drugiego z tych wniosków złożyć wniosek przeciwny.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Wniosek przeciwny. Dobrze. Przyjmuję. To w takim razie...

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Ale chciałbym go uzasadnić. Szanowni państwo, rozumiem, że tematyka jest ważna. Wszyscy się z tym zgadzamy. Ale, jeżeli jest ważna, nie kneblujemy debaty. Jaki jest tego cel? Powinniśmy móc spokojnie zadać pytania na ten temat. Czasu chyba jest wystarczająco dużo. Pan minister i pan pułkownik odpowiedzą na pytania i przejdziemy dalej. To jest normalna sytuacja.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze. To ja dopytam Biuro Legislacyjne. Czy nad wnioskami formalnymi o skierowanie do podkomisji, a także o natychmiastowe przejście do rozpatrywania ustawy powinniśmy głosować od razu?

Legislatorka z Biura Legislacyjnego Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, zgodnie z artykułem 39 pierwsze czytanie projektu obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawach ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawcy. W związku z tym na tym etapie nie są dopuszczalne wnioski, które uniemożliwiają przeprowadzenie któregośkolwiek z tych elementów pierwszego czytania. Wnioski, które padły, powinny zostać rozpatrzone dopiero po zakończeniu pierwszego czytania. Tak, aby wszyscy posłowie mieli możliwość zabrania głosu w debacie, gdyż wniosek o skierowanie do podkomisji czy o niezwłoczne zakończenie uniemożliwi państwu wykonywanie tego prawa. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze. Bardzo dziękuję. W takim razie, czy w tym punkcie, w pierwszym czytaniu są jeszcze jakieś głosy?

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Tak, tak. Oczywiście.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

To bardzo proszę o zgłaszanie się.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Czyli rozumiem, że pani przewodnicząca zarządza dyskusję z pytaniami.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Tak.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Jesteśmy cały czas w pierwszym czytaniu. Dopiero po pierwszym czytaniu będziemy głosować nad wnioskami formalnymi. Bardzo proszę.

Posel Marcin Ociepa (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, panie przewodniczący, Wysokie Komisje, panie ministrze, wszyscy szanowni państwo ministrowie albo panowie ministrowie i szanowni goście, najpierw pozwolę sobie zadać pytania. W zależności od udzielonych odpowiedzi będę chciał zabrać głos w dyskusji w drugiej turze.

Po pierwsze, chciałbym zapytać, czy Ministerstwo Obrony Narodowej dysponuje szpitalem w Łodzi? Trudno sobie wyobrazić uczelnię medyczną bez kliniki, więc pierwsze pytanie, czy w Łodzi jest szpital? Jest wiele resortowych szpitali Ministerstwa Obrony Narodowej w Polsce. Czy akurat mamy taki szpital w Łodzi, który może być bazą dla kliniki? Rozumiem, że zależy nam na czasie. No, właśnie. I to jest drugie pytanie. Potrzebujemy mieć tych lekarzy jak najszybciej w szeregu, więc chciałem zapytać, kiedy będą? Jeżeli przyjmujemy harmonogram, który państwo nam proponują, czyli zarzucenie dzisiejszego kształcenia lekarzy w obecnym modelu, także we współpracy z uczelniami cywilnymi – ten sprawdzony model chcemy zamienić – to kiedy będziemy mieli tych lekarzy w szeregu?

A mówiąc konkretnie, kiedy będziemy mieli lekarzy specjalistów wykształconych przez Wojskową Akademię Medyczną w Łodzi, zgodnie z harmonogramem, który nam państwo proponują? Realnie który to będzie rok? Trzecie pytanie. Skąd będzie kadra, która będzie pracować w Wojskowej Akademii Medycznej? I czwarte pytanie. Jakie jest stanowisko świata nauki? Skoro mamy otworzyć nową uczelnię, to chciałem zapytać, jakie jest stanowisko świata nauki w tym zakresie? Czyli albo Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, albo uniwersytetów, z którymi już dzisiaj współpracujemy. Przecież wiele uniwersytetów ma podpisane umowy z Ministerstwem Obrony Narodowej. To jest Uniwersytet Warszawski i Politechnika Warszawska. No, wszystkie uniwersytety, wszystkie uczelnie. Jakie jest stanowisko w tym zakresie? Czy ono się zmieniło na pozytywne? Bo wszystkie medialne stanowiska, które można sprawdzić, są negatywne. Czy po prostu coś się zmieniło w tym zakresie? Pani przewodnicząca, będę wdzięczny za udzielenie mi głosu w dyskusji później, kiedy usłyszę odpowiedzi na te pytania. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo. Poseł Cieszyński.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Szanowni panowie ministrowie, szanowni państwo, mam także parę pytań.

W ustawie jest wymieniony z nazwy Wojskowy Instytut Medyczny. Dlaczego? Czy Wojskowy Instytut Medyczny jest powołany ustawą czy jest powołany rozporządzeniem lub inną decyzją ministra obrony narodowej? I czy to jest zgodne... Tu prosba do Biura Legislacyjnego. Czy to jest w ogóle zgodne z zasadami poprawnej legislacji? Czy jest zgodne z zasadami poprawnej legislacji, żeby tak to wyglądało? W OSR do ustawy są przewidziane inwestycje na kwotę prawie 400 mln złotych. Czy pan minister mógłby przybliżyć, czego one będą dotyczyć? Co to są za inwestycje?

Nawiązując do pytań pana ministra Ociepy, który... On na to pytanie nie odpowiedział, ale odpowiedź jest znana. Wojsko dysponuje wieloma szpitalami, bardzo dużą infrastrukturą, szczególnie w Warszawie. Mówię o WIM. I pytanie: na co będą te środki? Pan pułkownik Kosowski mówił o ratownikach medycznych. Pełna zgoda co do tego, ale w OSR wskazano, że w skali roku kształconych będzie 20–40 ratowników medycznych. To jest wielokrotnie mniej niż lekarzy. I pytanie. Skąd te proporcje? Uzasadnienie do ustawy wskazuje także, że będzie ponad 1000 pracowników i żołnierzy. Mam pytanie. Ilu pracowników będzie przypadało na jednego studenta tej uczelni? Jak to się ma do innych uczelni wojskowych? Nie pytam o cywilne, ale o wojskowe. Czy ten współczynnik jest podobny, czy jest tu jakieś odchylenie? Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego wskazała, że w ustawie zabrakło postawienia celów związanych z powołaniem nowej uczelni. Wiadomo, że pewnie nie w samym tekście prawnym, ale może w uzasadnieniu. Mam pytanie. Czy to jest w jakiś sposób planowane do uzupełnienia, bo środowisko naukowe jednoznacznie wskazuje, że to jest niezbędne? Wydaje się, że jeżeli powołujemy taką uczelnię, to powinniśmy zrobić wszystko, żeby to zrobić porządnie. I...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję. Poseł Piecha.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Ale, przepraszam. Jeszcze...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Jeszcze?

Posel Bolesław Piecha (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Panie pośle, jeszcze sekundę. Proszę.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

No, ale spokojnie. Jeszcze pójdziecie na miasto. Chciałem zapytać, czy są plany współpracy i określenia ram współpracy tej uczelni z jednostkami Wojska Polskiego? Wiem, że są jednostki Wojska Polskiego, które na bieżąco współpracują z lokalną społecznością właśnie medyków. Są prowadzone różnego rodzaju szkolenia. Czy powołanie nowej uczelni będzie asumptem do tego, żeby takie działania w jeszcze większym stopniu rozwijać? I jak to się w ogóle ma do koncepcji powołania wojsk medycznych, o których mówił pan premier Kosiniak-Kamysz? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję. Posel Piecha.

Posel Bolesław Piecha (PiS):

Dziękuję bardzo. Przyznam się szczerze, że mam jakiś dysonans poznawczy, bo jestem chyba jedynym na tej sali, który w 2003 r. likwidował Wojskową Akademię Medyczną w Łodzi wcielając ją do Uniwersytetu Medycznego. Jestem również oficerem Wojska Polskiego.

Tak, jak pewnie część moich kolegów – lekarzy powyżej siedemdziesiątki – ponieważ mieliśmy na studiach wojsko mundurowe i były odpowiednie poligony z egzaminami oficerskimi. Jako że byłem dyrektorem szpitala, więc ten stopień wojskowy był chyba trochę wyższy niż podporucznik. Oczywiście, organizacja systemu wojska i medycyny wojskowej były wtedy skrojone na potrzeby Układu Warszawskiego. Wydaje mi się, że coś się stało jednak między 2023 a 2024 rokiem, kiedy zostaliśmy członkami NATO, a o tym wojsku w ogóle zapomnieliśmy. Jako dyrektor szpitala miałem na poziomie minus 2 batalionowe punkty i szpitale wojskowe. One wyglądały mniej więcej tak, jak szpitale z filmu „Czterej pancerni i pies”, a były to już lata 90. ubiegłego wieku.

Nie wiem, czy spieszenie się przy tworzeniu Wojskowej Akademii Medycznej ma jakiś sens. Nie mam tutaj zdania. Przyznam się, że pewnie będę głosował za powstaniem tego typu pionu. Tylko pytanie, czy tego nie można zrobić innymi sposobami, wykorzystując tę bazę, którą mamy? Niewątpliwie w Łodzi był szpital wojskowy, ale on jest dzisiaj częścią Uniwersytetu Medycznego. Jego odtworzenie, czyli odwracanie wszystkich przepisów, wcale nie będzie administracyjnie proste. Sądzę, że nie podzielam akurat takiego optymizmu Ministerstwa Obrony Narodowej i wojskowych z tego ministerstwa, którzy mówią o wojskowej służbie zdrowia, że to szybko da się zrobić, wydzielić, itd. Pamiętam też czasy, kiedy współpracowałem z absolwentami Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi, bo oni byli po 20 latach... Chyba było przymusowe odpracowanie studiów w Wojskowej Akademii Medycznej. Musieli być w jednostkach wojskowych, na poligonach czy w jakichś koszarach, a potem mogli przechodzić za odpowiednimi zezwoleniami – był wtedy inny czas – do cywilnej służby zdrowia. Czym się wtedy wojskowa służba zdrowia różniła od dzisiejszej? W zasadzie niczym. Jest to tylko typowa wiedza teoretyczna – jak rozwinąć batalionowy punkt piechoty, punkt medyczny, pułkowy punkt medyczny, jak kierować szpitalami. Byli od tego odpowiedni specjaliści.

Nie wiem, czy nie wystarczyłoby po prostu szkolenie podyplomowe w zakresie pola walki. Wtedy zajmowaliśmy się głównie medycyną pola rażenia przy użyciu broni masowego rażenia, bo wtedy to było modne i największe zagrożenie. Dzisiaj pewnie te sprawy się zmieniły. Dzisiaj te priorytety pewnie przeszły na inną stronę. Chciałbym usłyszeć jakąś motywację. Czy nie da się tych celów, które zakłada ustawa o utworzeniu Wojskowego Uniwersytetu Medycznego czy Akademii Medycznej w Łodzi, odtworzyć po 23 latach niebytu? Czy nie da się tego zrobić innymi sposobami? Zakładam, że to niekoniecznie musi być tańsze. Rozumiem, że wojskowa służba zdrowia w obecności odpowiedniej aparatury, itd., kosztuje. Czy nie wykorzystać istniejących zasobów, tworząc jakiś wydział w istniejących uniwersytetach medycznych? Czy trzeba to robić w formie innej jednostki? Obawiam się, że te założenia administracyjne i organizacyjne mogą wcale nie być tak łatwe do wykonania, jak się wydaje, bo to jest wydzielanie majątku, określenie majątku, kadra, etc., etc. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Mam pytanie, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

To 30 sekund.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Tak. Chciałem uzupełnić i do tych 4 pytań dodać jeszcze jedno pytanie. Skoro jest tu enumeratywnie wymieniony Wojskowy Instytut Medyczny, jakie jest stanowisko Wojskowego Instytutu Medycznego w sprawie tego projektu ustawy i w ogóle tej idei, a także Uniwersytetu Medycznego w Łodzi? Jak już powiedział pan doktor Piecha, jest tak, że Uniwersytet Medyczny powstał na bazie zlikwidowanej Wojskowej Akademii Medycznej. Jeżeli ją odtwarzamy, to co się stanie z Uniwersytetem Medycznym? Tak, oczywiście. Z połączenia Akademii Medycznej w Łodzi i Wojskowej Akademii Medycznej powstał Uniwersytet Medyczny w Łodzi. Pytanie. Co będzie? Czy nie grozi mu po prostu likwidacja? I jakie jest stanowisko Uniwersytetu Medycznego w Łodzi?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję. Poproszę teraz o odpowiedzi pana ministra.

Sekretarz stanu w MON Cezary Tomczyk:

Bardzo dziękuję. Jeśli pani przewodnicząca pozwoli, zacznę od końca. Tak, żebyśmy – że tak powiem – na świeżo byli w dziele.

Jeżeli chodzi o stanowisko Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, chciałbym pana posła poinformować, że Uniwersytet Medyczny w Łodzi podpisał list intencyjny w celu powołania Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi. Rozumiem, że to sprawę zamyka. Jeżeli chodzi o Wojskowy Instytut Medyczny, to przypomnę, że jest to instytucja nadzorowana przez ministra obrony narodowej i to będzie część wojskowego szkolnictwa. Chcemy to rozdzielić dokładnie w taki sposób, jak jest zapisane w ustawie. To znaczy, że szkolenie podstawowe będzie realizowane w uczelni w Łodzi, a szkolenie poddyplomowe w uczelni w Warszawie i w Wojskowym Instytucie Medycznym. Jeżeli chodzi o kwestię szpitala, kliniki, to jest... Aha, bo właśnie to jest ważne pytanie. To jest ważne i zasadne pytanie.

Szanowni państwo, zgodnie z koncepcją, która została zaakceptowana przez ministra obrony narodowej chcemy, żeby w każdym województwie był szpital wojskowy. W tej chwili ta koncepcja jest realizowana w praktyce.

W przypadku łódzkiej uczelni jest podpisana umowa z szpitalem resortowym spraw wewnętrznych i administracji, bo od samego początku zakładaliśmy, że uczelnię będziemy budowali w partnerstwie. Natomiast w ciągu najbliższych dni będziemy ogłaszać kwestię przejęcia szpitala w Łodzi m.in. na rzecz Wojskowej Akademii Medycznej. Zgodnie z koncepcją zaakceptowaną przez ministra obrony również w celu stworzenia rejonu zabezpieczenia medycznego w województwie łódzkim. Jeżeli chodzi o kolejne pytanie... Padło pytanie o kadre. Cieszę się, że pan minister Cieszyński zwrócił na to uwagę. Chciałbym pana poinformować, że jeżeli chodzi o kwestie dydaktyki i o to, co dotyczy samej uczelni, mówimy tutaj o 74 osobach do końca roku i 160 osobach w przyszłym roku. A to, co zawarto w OSR, co dotyczy 1000 osób, dotyczy Wojskowego Centrum Kształcenia Medycznego, które – tak, jak do tej pory – będzie świadczyło usługi na rzecz całych sił zbrojnych. A ustawa, jeśli zajrzy pan do szczegółów, łączy i powoduje, że Wojskowe Centrum Kształcenia Medycznego w Łodzi wchodzi w skład Wojskowej Akademii Medycznej, ale cały czas wykonuje zadania na rzecz dowództwa generalnego, na rzecz dowództwa operacyjnego i na rzecz sprzymierzonych sił NATO, bo tam odbywają się szkolenia z siłami amerykańskimi i NATO oraz szkolenia wojsk ukraińskich.

Tworzymy pewną bazę, bo trudno byłoby mnożyć te byty. Nie potrzebujemy 2 dyrektorów i rektorów, aby tworzyć byty administracyjne czy finansowe. Chcemy, żeby Wojskowa Akademia Medyczna była centrum medycyny pola walki, jeżeli chodzi o Łódź, ale też, żeby była zdolna zawierać różnego rodzaju porozumienia. Na przykład – oczywiście, jeżeli będzie taka potrzeba – z Uniwersytetem Jagiellońskim w celu kształcenia jakiejś konkretnej kadry, jeżeli chodzi o lekarzy. Taki jest ten plan od początku. Zresztą on jest opisany. Jeżeli chodzi o kadre... Kadra, jak pan minister... Zresztą tutaj odwołuję się do pana ministra Cieszyńskiego, bo on zna ten system

doskonale. To jest kadra, która jest określona prawem. Jeżeli chodzi o kwestie wniosku do PKA. Podam mały przykład. W samym Instytucie Medycznym MSWiA jest 64 profesorów, a my zakładamy, że będziemy budować te zdolności razem. Mogę też państwu powiedzieć, że my już jesteśmy po wstępnych rozmowach z kadrami medycznymi. Chcemy, żeby ratownictwo medyczne dla żołnierzy jako kierunek było stworzone właściwie od razu.

W związku z tym przygotowujemy się do tego w sposób intensywny. Tym zajmuje się pełnomocnik ministra obrony do spraw utworzenia Wojskowej Akademii Medycznej. Jeżeli chodzi o kwestie inwestycji, to inwestycje wydają się oczywiste. Przede wszystkim chodzi o zbudowanie zaplecza dydaktycznego dla uczelni. Chodzi o zbudowanie laboratoriów. Chodzi o możliwości nauczania anatomii, ale też o przeprowadzenie wszystkich innych inwestycji, które wiążą się z powstaniem uczelni. Myślę, że to jest dość oczywiste. Zastanawialiśmy się nad tym, jeżeli chodzi o moment startu, ale wszystkie przykłady tworzonych uczelni pokazują, że uczelnia musi zacząć. Po to, żeby po prostu zacząć realizować krok po kroku te zadania. Dlatego zdecydowaliśmy, że na przełomie 2026 i 2027 r. powstanie ratownictwo medyczne. Tak było w przypadku innych tworzonych uczelni medycznych, żeby uczelnia mogła zacząć funkcjonować, mogła zacząć swoje działanie, mogła zacząć budować laboratoria i mogła przygotowywać się do otworzenia kierunku lekarskiego.

W przypadku ratownictwa możliwość utworzenia kierunku jest wpisana w ustawę. W przypadku kierunku lekarskiego nie ma takiej możliwości. Trzeba przejść certyfikację. W związku z tym te zdolności muszą być wybudowane krok po kroku, zanim będzie to możliwe. Jeżeli chodzi o kwestie... Zastanawiam się, czy coś tu jeszcze było. Aha. Myślę, że to jest też bardzo ważne. Dla nas fundamentem współpracy jest stanowisko lekarzy wojskowych. I myślę, że dla wszystkich ma to duże znaczenie. Dla mnie ogromne znaczenie ma pozytywna opinia Wojskowej Izby Lekarskiej, która od samego początku wspiera ten projekt. Myślę, że jeżeli chodzi o wojskowe środowisko medyczne, to w tej sprawie jego wyrazicielem jest właśnie Wojskowa Izba Lekarska, która skupia lekarzy wojskowych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Jak rozumiem, pan poseł Ociepa podtrzymuje wniosek formalny, który złożył.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Ale nie. Nie możemy kontynuować dyskusji, bo ja mam jeszcze...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Nie. Już zakończyliśmy dyskusję.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Ale, przepraszam. Dlaczego, pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bo była debata. Były odpowiedzi.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Nie było debaty.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Panie pośle, zadałam pytanie, czy ktoś jeszcze ma pytania. Nikt nie miał więcej pytań. Pan minister udzielił odpowiedzi. Zakończyłam pierwsze czytanie.

Czy podtrzymuje pan wniosek formalny, który pan złożył?

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Pani przewodnicząca, pan minister nie udzielił odpowiedzi.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Czy podtrzymuje pan wniosek formalny, który pan złożył?

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Chciałbym zaapelować, panie ministrze. Pan...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze. W takim razie zakładam, że wniosek formalny, który został złożony, jest aktualny. Bardzo proszę wszystkich parlamentarzystów o zalogowanie się legitymacją. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislatorka Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, prosimy o doprecyzowanie, bo pan poseł chyba miał zmodyfikować wniosek o powołanie podkomisji. Jeżeli możemy, to...

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Oczywiście.

Legislatorka Aleksandra Wolna-Bek:

...poprosimy o podanie, jak ten wniosek miałby być sformułowany, żeby było wiadomo, nad czym będziemy głosować.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Tak jest. Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, w obliczu faktu, że pan minister nie odpowiedział na pytanie, kiedy będą... Nie. To ja przypomnę. Kiedy będą pierwsi specjaliści zgodnie z harmonogramem...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Proszę o sformułowanie wniosku formalnego.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Ja formułuję wniosek. Ale, pani przewodnicząca, proszę nie cenzurować tego, w jaki sposób ja formułuję wniosek.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Ale wniosek formalny można sformułować wprost.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Zaczynam formułowanie. W obliczu faktu braku odpowiedzi na pytanie, kiedy będą pierwsi specjaliści zgodnie z harmonogramem, kiedy będziemy mieli w szeregu tych lekarzy wykształconych, w obliczu faktu, że stwierdzono, że nie ma dzisiaj szpitala klinicznego MON – to znaczy w ogóle szpitala MON w Łodzi – nie padła odpowiedź, czy będzie potrzebne ściąganie kadry z zewnątrz, spoza Łodzi do tej uczelni i jaka będzie skala tej potrzeby, czyli jaka będzie skala rozproszenia zasobów dzisiejszej Wojskowej Służby Zdrowia... Nie. W obliczu faktu, że nie padło odpowiedź na pytanie, jakie jest stanowisko uczelni wyższych...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Panie pośle, proszę o wniosek formalny.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

...w systemie, chociaż znamy je, że jest negatywne... Jeśli pan minister nie odniósł się, tylko...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Panie pośle, proszę o wniosek formalny.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

W obliczu faktu, że nie udzielił odpowiedzi na pytanie, jakie jest stanowisko Wojskowego Instytutu Medycznego w tej sprawie – a tu mam szerokie cytaty, po które chętnie bym sięgnął – składam wniosek formalny o powołanie podkomisji, która pozwoli nam kontynuować tę dyskusję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Nadzwyczajnej.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Dlaczego... Właśnie powiem czy nadzwyczajnej, czy... Dlaczego to jest ważne? Ponieważ to jest sprawa arcyterytoryczna. Bardzo się dziwię – pani przewodnicząca – i apeluję do pana ministra jako mojego czcigodnego następcy w Ministerstwie Obrony Narodowej, żeby nie pozwolić

z tematu, który jest arcymerytoryczny i dotyczy zdrowia i bezpieczeństwa zdrowotnego naszych obywateli, naszych żołnierzy, naszego narodu, ...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Panie pośle, wniosek formalny.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

...robić tematu politycznego, ponieważ to, co robi pani przewodnicząca, czyni z tego spór polityczny, a on nie jest polityczny. Chcemy rozmawiać merytorycznie.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Panie pośle, jak brzmi wniosek formalny?

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

To, w jaki sposób dzisiaj procedujemy, jest najlepszym uzasadnieniem dla powołania podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia tego projektu uchwały.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Brawo.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Tak, bo widać, że pani przewodnicząca się bardzo śpieszy.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękujemy. Bardzo dziękujemy. W takim razie raz jeszcze proszę wszystkich parlamentarzystów o zalogowanie się i o głosowanie nad wnioskiem formalnym pana posła Ociepy o powołanie komisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia... A co powiedziałam? Oczywiście, podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia tego projektu.

Kto jest za wnioskiem pana posła Ociepy? U mnie działa. Kto jest przeciw? Panie pośle Cieszyński, proszę się przesiąść i spróbować gdzie indziej. Poczekamy. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 56 osób. Za było 18, przeciwko 38, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam... Doliczamy 2 głosy za? Dlaczego? Bo 2 karty nie działają. Czyli te 2 głosy jeszcze doliczamy za. Dobrze. Czyli za było 20 osób, przeciw 38, nikt się nie wstrzymał. Głosowało 58 osób. Stwierdzam, że wniosek formalny pana posła Ociepy nie uzyskał większości. Tym samym nie tworzymy podkomisji nadzwyczajnej.

Pytanie do Biura Legislacyjnego. Skoro już przechodzimy do rozpatrywania ustawy, czy należy głosować nad wnioskiem pana posła Zembaczyńskiego?

Legislatorka Aleksandra Wolna-Bek:

Myślę, że nie. Jeżeli przechodzimy do rozpatrzenia, to tym samym jest to niezwłoczne przejście do prac, o które pan poseł składał wniosek, więc to wydaje nam się już niezasadne.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze. Dziękuję bardzo. W takim razie przechodzimy do rozpatrzenia projektu ustawy.

Czy tytuł ustawy... Czy są... Panie pośle, dopiero głosowaliśmy nad wnioskami formalnymi. Proszę.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Pani przewodnicząca, ja w kwestii formalnej.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Proszę.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Czy ten wniosek, czy ta procedura została przeprowadzona prawidłowo? Jeżeli dobrze zrozumiałem, nie można było głosować tego wniosku, który złożył pan poseł Ociepa, w pierwszym czytaniu. A pani przewodnicząca nie zamknęła pierwszego czytania. Proszę to sobie odtworzyć. Pani przewodnicząca nie zamknęła pierwszego czytania. Nie jesteśmy teraz w drugim czytaniu.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Już. Czy są jeszcze jakieś wnioski? Pan poseł Cieszyński. Proszę.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Szanowna pani przewodnicząca, w związku z tym, że – jak przypuszczam – z powodu chwilowego braku wiedzy pan minister Tomczyk nie udzielił odpowiedzi na pytania pana ministra Ociepy, wnoszę o 10 minut przerwy na uzupełnienie tej wiedzy.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze. Dziękujemy. Głosujemy nad wnioskiem formalnym posła Cieszyńskiego. Kto... Proszę o przygotowanie głosowania. Kto... Jeszcze nie ma? Pan minister chce zabrać głos. Tak? Po głosowaniu, dobrze.

To poproszę o głosowanie. Kto jest za wnioskiem posła Cieszyńskiego o przerwę? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki głosowania.

Głosowało 55 osób. Za 15, przeciw 30. Doliczamy 2 głosy. Tak? Czyli głosowało 57 osób. Za 17, przeciw 38, wstrzymały się 2 osoby. Wniosek pana posła nie przeszedł.

Panie ministrze, czy teraz chciałby pan zabrać głos? Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MON Cezary Tomczyk:

Tak. Odpowiedziałem na wszystkie pytania, ale chciałbym dodać 2 rzeczy. Myślę, że to jest ważne.

Rozumiem, że w kwestii podstawowych faktów nie musimy dyskutować. Rozumiem, że pan wie, ile trwa kształcenie studentów. Jeżeli pan nie wie, to myślę, że źle pana oceniłem. Natomiast w żaden sposób nie przerywamy kształcenia studentów. Studenci, którzy stają się żołnierzami, będą kształceni bez przerwy. Umowa z Uniwersytetem Medycznym w Łodzi w oczywisty sposób obowiązuje. Dobrze, żeby pan też wiedział, że po zakończonych studiach nie ma specjalistów – bo, żeby zostać specjalistą, trzeba zrobić specjalizację – tylko mamy po prostu lekarzy wojskowych. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa. Trochę się państwu dziwię. Naprawdę się dziwię. Jeżeli chcą państwo powiedzieć, że są państwo... Chciałbym, żeby to też wybrzmiało. Jeżeli są państwo przeciwko temu, żeby powstała Wojskowa Akademia Medyczna, to zamiast torpedować te prace, miejcie honor i gotowość, żeby powiedzieć to wprost. Chciałbym to usłyszeć wprost. Jeżeli chcą państwo żołnierzom Wojska Polskiego, chcą państwo studentom powiedzieć, że są państwo przeciwni uczelni wojskowej, która kształci medyków, to niech państwo powiedzą to wprost. Myślę, że to jest ten moment.

Ale poddam państwu też przykład pod rozwagę. Chciałbym, żeby wszyscy państwo to rozważyli. Jedną z rzeczy, która mnie zbulwersowała na samym początku, kiedy objęliśmy władzę, była kwestia umowy, którą zastaliśmy, podpisanej przez Szpital Wojskowy w Bydgoszczy z uczelnią ojca Tadeusza Rydyka. Dlatego, że szkoła ojca Tadeusza Rydyka miała kształcić lekarzy. Myślę, że tak naprawdę to jest prawdziwy powód. Państwo uważają, że wasz rząd zawarł umowę ze szkołą ojca Tadeusza Rydyka. Pozwolili państwo na to, żeby Szpital Wojskowy w Bydgoszczy był kliniką dla tej uczelni. A jednocześnie w jakiś dziwny sposób – i to nie w otwarty – torpedują państwo dzisiaj na posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej powstanie Wojskowej Akademii Medycznej, która... Pokażę to państwu, bo pytali państwo o stanowisko. To jest stanowisko prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej – nie tylko Wojskowej Izby Lekarskiej – która wprost stwierdza, że utworzenie Wojskowej Akademii Medycznej zasługuje na poparcie. Akademia będzie, cytuję, „źródłem wykwalifikowanych kadr medycznych, przygotowanych do służby w jednostkach wojskowych, jak również kadry naukowej i dydaktycznej, która zapewni ciągłość kształcenia i działalność naukową w obszarze medycyny wojskowej”.

To mówią dzisiaj lekarze w Polsce. Nie tylko wojskowi. Również Naczelna Rada Lekarska. Jeżeli panowie chcą mi udowodnić, że ktoś tutaj nie odpowiada na pytanie, ile trwa kształcenie w Polsce studenta, to uważam, że jest to wiedza na poziomie piątej klasy szkoły podstawowej. Oczywiście, możemy sobie zadawać różne pytania. Proponuję zajrzeć do różnych periodyków, które – jak myślę – są dostępne w telefonie pana posła Ociepy, ale nie róbmy z tego posiedzenia Komisji cyrku. Jeżeli chcą państwo być przeciwko Wojskowej Akademii Medycznej, niech państwo powiedzą to wprost. A jeżeli nie, to po prostu procedujemy, bo naprawdę nie ma na co czekać. Są informacje, które były przedstawiane przez premiera, przez ministrów. Mamy naprawdę ważny czas. I po prostu wykorzystajmy go dobrze. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Kontynuujemy rozpatrywanie ustawy. Uwagi do tytułu ustawy. Pan poseł Cieszyński.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Szanowna pani przewodnicząca, ja mam uwagi na kanwie tego, co na temat tego projektu...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Czy do tytułu ustawy?

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Tak, tak. Dlatego, że w mojej ocenie tytuł jest nieadekwatny. Chciałbym uzasadnić. Otóż, jak informuje komendant Wojskowego Instytutu Medycznego na pytanie, czy trzonem wojsk medycznych ma być Wojskowa Akademia Medyczna w Łodzi, sprowadzanie całej reformy Wojskowej Służby Zdrowia wyłącznie do kwestii jej utworzenia byłoby poważnym uproszczeniem i mogłoby ograniczyć realizację kluczowych celów tej reformy. Pan profesor Gielerak – trzygwiazdkowy generał pan Gielerak – mówi też, że nie uczestniczył w żadnych konsultacjach dotyczących utworzenia nowej Wojskowej Akademii Medycznej. Pan minister Tomczyk powołał się też na...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Panie pośle, czy ma pan jakąś poprawkę do tytułu ustawy?

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Zaraz ją zgłoszę, tylko chciałbym jeszcze coś wtrącić.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze. To poprosimy o jej zgłoszenie.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Ale, pani przewodnicząca, jeszcze ostatnie zdanie. Pan minister Tomczyk powołuje się na wypowiedzi szefa Wojskowej Izby Lekarskiej, pana pułkownika Płachty. Pan pułkownik Płachta udzielił w 2026 r. wywiadu „Gazecie Lekarskiej”. Zadano mu pytanie, czy MON konsultuje się z izbą w tej sprawie – „Nie. Od prawie 8 lat jestem prezesem izby i w tym czasie ani obecna, ani poprzednia władza nie konsultowała z nami spraw dotyczących członków naszej Izby”. To tyle, jeśli chodzi o pana powoływanie się na pułkownika Płachtę. W związku z tym wydaje mi się, że ten tytuł jest nieadekwatny. Ten tytuł powinien brzmieć: „Ustawa o wprowadzeniu nietrafionej reformy Wojskowej Służby Zdrowia”.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Posłanka Skowrońska.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Mam wniosek formalny, żeby pani przewodnicząca nie dopuszczała do głosu żadnej osoby, która nie składa poprawki. W trakcie procedowania nad projektem ustawy, zgodnie z regulaminem Sejmu, zabiera głos osoba, która zgłasza poprawkę. Jeśli nie ma poprawek i nie ma żadnych innych uwag sformułowanych na piśmie, to ten wniosek przeradza się w debatę, która już się odbyła. Zamknęliśmy pierwsze czytanie. Skończyliśmy pierwsze czytanie. Jesteśmy w trakcie drugiego czytania i na tym etapie państwo próbują sabotować prowadzenie dyskusji. Zwracam się do pani przewodniczącej, żeby zgodnie z regulaminem Sejmu następowało procedowanie nad projektem ustawy.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Za chwilę poproszę jeszcze o opinię Biuro Legislacyjne, ale co do zasady zgadzam się z tym, że jeśli państwo nie mają poprawek, to nie rozumiem powodu zabierania głosu. Pan poseł Cieszyński przed chwilą chciał złożyć jakąś poprawkę. Ja tej poprawki nie widziałam.

Sekretarz stanu w MON Cezary Tomczyk:

Pani przewodnicząca, czy mogę się odnieść do tego, co powiedział pan poseł Cieszyński?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MON Cezary Tomczyk:

Tak się akurat składa, że na sali jest przedstawiciel władz Wojskowej Izby Lekarskiej, pan profesor Kade – pan pułkownik – którego bardzo proszę o zabranie głosu.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę, panie profesorze.

Wiceprezes Rady Lekarskiej Wojskowej Izby Lekarskiej płk Grzegorz Kade:

Dobrze. Przepraszam, bo pierwszy raz obsługuję to urządzenie. Szanowni państwo, jestem tutaj jako reprezentant Naczelnej Izby Lekarskiej, a jednocześnie Wojskowej Izby Lekarskiej.

Chciałem powiedzieć, że Wojskowa Izba Lekarska i Naczelna Izba Lekarska – jak pan minister powiedział – popierają projekt utworzenia czy reaktywacji Wojskowej Akademii Medycznej. Wydaje mi się, że w ostatniej kadencji czterokrotnie był apel Rady Wojskowej Izby Lekarskiej o tym, że popiera pomysł reaktywacji akademii z różnych przyczyn. Ostatnim, najmocniejszym argumentem popierającym reaktywację Wojskowej Akademii Medycznej był zjazd Wojskowej Izby Lekarskiej, na którym delegaci wybrani z grona 4,5 tys. lekarzy wojskowych stosunkiem głosów 89:0 poparli ten wniosek. Aprobata dla reaktywacji Wojskowej Akademii Medycznej w Wojskowej Izbie Lekarskiej i w Naczelnej Izbie Lekarskiej jest ewidentna. To tytułem komentarza. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję. Czy uda mi się z opinią...

Sekretarz stanu w MON Cezary Tomczyk:

Myślę, że sprawa została wyjaśniona. Jak to mówią: szach mat. Ale wolałbym, żebyśmy też nie ośmieszali się wobec oficerów Wojska Polskiego i tutaj mam apel do posłów PiS. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Czy uda mi się poprosić o opinię Biuro Legislacyjne? Oczywiście, do głosu posłanki Skowrońskiej.

Legislatorka Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, regulamin w artykule 42 w ust. 2 wskazuje, że poprawki po ich ustnym zgłoszeniu na posiedzeniu komisji lub podkomisji przedstawia się na piśmie. Więc rozumiemy, że pan poseł wyczerpał tryb regulaminowy.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo. Panie pośle, czy mamy poprawkę?

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Wobec tych kontrowersji wycofuję tę poprawkę.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Więcej uwag do tytułu nie widzę. Panie pośle Ociepa, to znaczy, naprawdę...

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Pyta pani, czy ktoś ma uwagi. Ja się zgłaszam. Pani ma organizować pracę, a nie cenzurować posłów opozycji.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Jak są uwagi, to trzeba złożyć poprawkę na piśmie.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Ma pan poprawkę na piśmie, czy pan nie ma?

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Chciałbym zapytać Biuro Legislacyjne o jedną rzecz. Czy posłowie nie mają prawa przy rozpatrywaniu kolejnych punktów ustawy dopytywać przed złożeniem poprawki? Bo standardem pracy jest to... Nie wiem, może tutaj zmieniają się standardy, do których jestem przyzwyczajony, przynajmniej w Komisji Obrony Narodowej i w innych komisjach, z którymi mieliśmy wspólne posiedzenia. Standardem jest to, że posłowie przy punktach przed złożeniem poprawki zawsze jeszcze mogą o coś dopytać.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Czy pan wie, że jesteś przy tytule ustawy?

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Tak.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Ma pan jakiś inny pomysł na tytuł ustawy?

Posel Marcin Ociepa (PiS):

Nie. Ja pytam co do zasady.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Co do zasady. Dobrze.

Posel Marcin Ociepa (PiS):

Do Biura Legislacyjnego. Tak?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Myślę, że...

Posel Marcin Ociepa (PiS):

Mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Do pani mecenas.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze.

Posel Marcin Ociepa (PiS):

Czy poseł przed złożeniem poprawki może zapytać, żeby upewnić się, czy poprawka będzie zasadna?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze by było, gdyby ten poseł miał poprawkę i wtedy dopytywał przed jej złożeniem. Dobrze. Poproszę o odpowiedź Biura Legislacyjnego i będziemy...

Posel Marcin Ociepa (PiS):

Gdyby była dyskusja, to by tego nie było.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Była dyskusja. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne i...

Legislatorka Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, to, co przytoczyłam wskazuje, że w przypadku zgłoszenia poprawki należy ją ustnie przedstawić. Rozumiemy zaistniałą sytuację sprzed chwili. Wskazałam, że jest to zgodne z wymogiem regulaminu. Natomiast kwestia prac wynika z istoty rozpatrzenia. Na czym polega rozpatrzenie projektu? To nie wynika... Nie mamy wprost w regulaminie przepisu zakazującego zadawania pytań bądź... Rozpatrzenie ze swojej istoty polega na pewnej dyskusji. Na wymianie poglądów. Przecież w trakcie dyskusji u posła może pojawić się pewna myśl, w wyniku czego będzie złożona poprawka. No, tak...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję. Panie pośle, w takim razie będę dopuszczała wyłącznie przemyślenia dotyczące danego artykułu, w którym jesteśmy, a nie całości ustawy czy kwestii pobocznych.

W takim razie stwierdzam, że tytuł ustawy został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 1. Czy są uwagi do art. 1? Nie widzę. Biuro Legislacyjne? Nie widzę.

Stwierdzam, że art. 1 został rozpatrzony.

Art. 2. Czy są uwagi do art. 2? Biuro Legislacyjne. Proszę.

Legislatorka Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, jeśli chodzi o art. 2, to tylko ogólna uwaga biura. Wskazujemy to praktycznie przy wszystkich ustawach, które dotyczą utworzenia jakiejś uczelni, która w momencie utworzenia nie spełnia wymogów wynikających z art. 14 ust. 1 i 16 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym. Są to przepisy formułowane na zasadzie pewnej promesy. Czyli w dniu utworzenia te uczelnie, a tutaj też akademie, nie będą spełniały wymogu posiadania kategorii naukowej B+. Natomiast wskazujemy... Natomiast wiemy, że w praktyce już od wielu lat takie ustawy były przyjmowane. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję. Nie widzę więcej uwag. Stwierdzam, że art. 2 został rozpatrzony.

Art. 3. Czy są uwagi? Poseł Cieszyński.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Tak. To jest to pytanie, na które pan minister Tomczyk nie odpowiedział. Czyli... I pytanie do Biura Legislacyjnego, zanim ewentualnie sformułuję poprawkę. Czy to jest poprawne legislacyjnie, żeby w ustawie umieszczać nazwę Wojskowego Instytutu Medycznego? Nie wiem, czy jest on powoływany aktem prawnym w randze ustawy.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję. Tutaj mamy też poprawkę. Poseł Suski. Bardzo proszę.

Posel Paweł Suski (KO):

Dziękuję bardzo. Jest to poprawka doprecyzowująca, która niewątpliwie w części wyczerpuje wątpliwości, które przedstawił pan poseł Cieszyński i generał Gielerak. Ona doprecyzowuje kwestię zakresu współpracy z Wojskowym Instytutem Medycznym jako Państwowym Instytutem Medycznym powoływanym w określonych warunkach. Tak więc proszę o przyjęcie tej poprawki.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Moje pytanie dotyczyło czegoś zupełnie...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Rozumiem, że do Biura Legislacyjnego. Tak. Proszę o odpowiedź na pytanie posła Cieszyńskiego do Biura Legislacyjnego.

Legislatorka Aleksandra Wolna-Bek:

To znaczy, szanowni państwo, jeżeli mogę, to tak. Patrząc na poprawkę złożoną przez pana posła, to może w kontekście pytania posła Cieszyńskiego to troszeczkę się rozjaśni. To znaczy, według tej poprawki to kształcenie będzie realizowane we współpracy z instytutami badawczymi oraz podmiotami leczniczymi, wobec których minister obrony narodowej sprawuje nadzór. I tu wskazano, że w szczególności z Wojskowym Instytutem Medycznym – Państwowym Instytutem Badawczym. Rozumiem, że tutaj... Naszym zdaniem Wojskowy Instytut Medyczny jest instytutem badawczym, prawda? I to takim – też tak mi się wydaje, jeżeli mogę prosić stronę rządową o potwierdzenie – wobec którego minister obrony narodowej sprawuje nadzór, więc tutaj to wskazanie Wojskowego Instytutu Medycznego jest chyba na dobrą sprawę tylko takim ozdobnikiem, bo on już się mieści w pierwszej części tego ustępu, że ta współpraca jest prowadzona z instytutami badawczymi. Natomiast na jakiej podstawie on jest tworzony, w tym momencie panu posłowi nie odpowiem. Myślę, że tu strona rządowa...

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Szanowni państwo...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję. Panie pośle, oddam teraz głos ministerstwu.

Sekretarz stanu w MON Cezary Tomczyk:

Jest dokładnie tak, bo mieliśmy tę dyskusję z Biurem Legislacyjnym. To znaczy, instytuty badawcze są nadzorowane przez ministra obrony narodowej. W związku z tym minister obrony narodowej jako organ nadzorujący dysponuje tymi instytutami. Oczywiście, chcemy, żeby – i to też do informacji pana ministra Cieszyńskiego – było ustalone, że Wojskowy Instytut Medyczny stanie się w przyszłości centrum dydaktycznym, jeżeli chodzi o studia podyplomowe. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Jeszcze poproszę o stanowisko rządu w sprawie poprawki posła Suskiego.

Sekretarz stanu w MON Cezary Tomczyk:

Popieram.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję.

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Przepraszam. Nie udzielono odpowiedzi na moje pytanie, pani przewodnicząca. Może to nie jest jasne. Wydaje mi się zresztą, że tutaj pani reprezentująca Biuro Legislacyjne potwierdziła moją wątpliwość, że w zakresie instytutów badawczych oraz podmiotów leczniczych, wobec których MON sprawuje nadzór, WIM się mieści. Co więcej, miano państwowego instytutu badawczego według mojej pamięci przyznaje Rada Ministrów w formie rozporządzenia. To jest pewnie mało prawdopodobne, ale jednak możliwe, że mogłaby nastąpić sytuacja, w której rozporządzenie Rady Ministrów zmieniłoby nazwę tego instytutu, która już byłaby zapisana w ustawie. Moje pytanie dotyczy zupełnie czego innego niż to, o co mnie podejrzewa pan minister Tomczyk, a mianowicie w ogóle usunięcia wzmianki o Wojskowym Instytucie Medycznym – Państwowym Instytucie Badawczym, ponieważ on już jest wymieniony co do charakteru tej instytucji.

Co więcej, jest pytanie. Co by się wydarzyło, gdyby Wojskowy Instytut Medyczny z jakiegoś powodu zmienił nazwę? To będzie wymagało... Teoretycznie to nie wymaga jakichkolwiek działań ustawowych – tak? – bo nie został powołany ustawą, ale odniesienie znajduje się w ustawie. To jest po prostu państwa błąd legislacyjny. Chciałem zapytać i potwierdzić to w Biurze Legislacyjnym. Czy nie zachodzi taka możliwość, że właśnie taka sytuacja by się zmaterializowała?

Sekretarz stanu w MON Cezary Tomczyk:

Odpowiem. Nawet, jeżeli przyjąłbyśmy pana podejście, to – jak mówię – ta kwestia została ustalona z Wojskowym Instytutem Medycznym. Rozporządzenie dotyczy bycia państwowym instytutem badawczym, a nie bycia instytutem. To, po pierwsze. Po drugie, tak, jak w przypadku... Zresztą przypomnę panu, bo pan nad tym głosował. I głosował pan za. Narodowy Program Odstraszenia i Obrony „Tarcza Wschód” został powołany i jest realizowany przez Sztab Generalny Wojska Polskiego. Natomiast w szczegółach został opisany w uchwale Rady Ministrów. Na podstawie uchwały Rady Ministrów i projektu, który został tam skrojony, została zmieniona ustawa o obronie Ojczyzny i „Tarcza Wschód” została dopisana jako możliwa do finansowania z Funduszu Wsparcia Sił Zbrojnych, chociaż nie była wcześniej wymieniona w ustawie. Nie jest to żaden problem z legislacyjnego punktu widzenia. Jest to świadoma decyzja, którą podejmujemy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję. Mamy poprawkę posła Suskiego. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki posła Suskiego? Nie widzę.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Tym samym art. 3 został rozpatrzony.

Art. 4. Czy są uwagi do art. 4? Poseł Piecha. Bardzo proszę.

Posel Bolesław Piecha (PiS):

Dziękuję bardzo. Jedna krótka uwaga. Ta akademia prowadzi kształcenie ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb sił zbrojnych. Wyszczególniono określone zawody. Czy położna jest szczególnie uwzględniona, jeżeli chodzi o potrzeby polskich sił zbrojnych, bo tego nie wiem?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję. Teraz poprosimy ministerstwo.

Sekretarz stanu w MON Cezary Tomczyk:

Pan pułkownik Kosowski.

Dyrektor departamentu w MON płk Arkadiusz Kosowski:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, jesteśmy zainteresowani rozwijaniem kształcenia wszystkich zawodów medycznych w odpowiednim czasie i w odpowiedniej formule. Pielęgniarek w Wojsku Polskim jest jak na lekarstwo. Jest zawód pielęgniarki i położnej. W tym zakresie należy też zwrócić uwagę, że w armii w tej chwili już prawie połowa kadry to są panie. Wojsko też powinno objąć panie opieką. I obejmuje je opieką medyczną, ginekologiczno-położniczą. W związku z powyższym panie pielęgniarki w systemie i wojskowych szpitali, i w jednostkach wojskowych są również potrzebne.

Posel Bolesław Piecha (PiS):

Rozumiem, że w ramach likwidacji porodówek położne będą teraz w wojsku. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję. Czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 4? Nie widzę.

Stwierdzam, że art. 4 został rozpatrzony.

Art. 5. Czy są uwagi do art. 5? Poprawki będą zgłoszone przeze mnie po artykule 5.

Stwierdzam, że artykuł 5 został rozpatrzony.

Teraz składam poprawkę po artykule 5. To jest długa poprawka, która ma na celu uwzględnienie funkcjonariuszy służb resortu spraw wewnętrznych w tej ustawie. Chodzi o danie możliwości kształcenia w Wojskowej Akademii Medycznej wszystkim formacjom, które podlegają Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji. Czy są jakieś uwagi? Czy przedstawiciel ministerstwa chce zabrać głos? Może pan minister Szczepański?

Sekretarz stanu w MON Cezary Tomczyk:

Poprosiłbym pana ministra Szczepańskiego, który jest tutaj z nami. Ta współpraca, jak mówiłem wcześniej, ze służbami MSWiA, jeżeli chodzi właśnie o kwestie medyczne, jest dla nas bardzo ważna.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Wiesław Szczepański:

Państwo przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, dzisiaj Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji nadzoruje 29 placówek, w tym 16 szpitali wielospecjalistycznych, 6 szpitali specjalistycznych oraz sanatoria. W każdym województwie mamy swój szpital. Dlatego, również w ramach komponentu ochrony ludności, te szpitale powinny stać się elementem ochrony ludności.

Chcielibyśmy, aby w Wojskowej Akademii Medycznej kształcili się również lekarze na potrzeby tych służb, tego komponentu. W związku z tym chcielibyśmy, aby komendanci poszczególnych służb mieli możliwość delegowania tam swoich funkcjonariuszy opłacając ewentualnie ich studia, jeżeli będzie taka potrzeba. Ci funkcjonariusze mogliby być naszymi lekarzami w szpitalach, którymi dysponuje dzisiaj Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji albo lekarzami w przychodniach, którymi dysponują dzisiaj określone służby.

Poprawki, o których pani przewodnicząca mówi – po pierwsze – dają nam taką możliwość, a – po drugie – pokazują, w jaki sposób ci studenci w ustawach pragmatycznych mieliby możliwość nabywania stopni oficerskich bądź stopni chorążych, jeśli to byłyby osoby kształcone w charakterze pielęgniarzy czy fizykoterapeuty. Dlatego, że o stopniu oficerskim mówimy tylko dla lekarzy.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Dziękuję też za tę inicjatywę. Czy Biuro Legislacyjne? Bardzo proszę.

Legislatorka Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, jeżeli możemy się odnieść do tych poprawek, to nie ukrywam, że otrzymaliśmy je dość późno, przed posiedzeniem Komisji. Jeżeli chodzi o dodawany artykuł 5a, to w ust. 1 chcielibyśmy skorygować językową niespójność. Mianowicie, że akademia może kształcić funkcjonariuszy służb podległych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych lub przez niego nadzorowanych. To taka korekta.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Jasne.

Legislatorka Aleksandra Wolna-Bek:

Mamy wątpliwość co do konstrukcji ust. 2. Jak w praktyce miałyby wyglądać to uzgodnienie? Są tutaj wskazani komendanci tych służb. Każdy w zakresie swoich właściwości uzgadnia z ministrem właściwym do spraw wewnętrznych maksymalną liczbę funkcjonariuszy kierowanych na studia w akademii. Teraz pytanie. Co się stanie w przypadku nieuzgodnienia? Jak te uzgodnienia mają wyglądać? I jakie są następne kroki w wyniku tego uzgodnienia patrząc na to, że mamy rozporządzenie, które będzie wydawane przez ministra obrony narodowej wraz z ministrem zdrowia w zakresie... To będzie nowy ust. 3a w art. 444. Minister obrony narodowej w porozumieniu z ministrem zdrowia będzie w drodze rozporządzenia określał limit przyjęć na studia na kierunkach lekarskich i lekarsko-dentystycznych w Wojskowej Akademii Medycznej. Oczywiście z uwzględnieniem potrzeb i zapotrzebowania na absolwentów. Jak ust. 2 w praktyce

będzie miał się do tego rozporządzenia? Czy ewentualnie w tym rozporządzeniu nie powinni być jeszcze jakoś uwzględniani ci kandydaci?

Natomiast, jeżeli chodzi o uwagi do dodawanych artykułów, czyli do ustawy o Policji, chcielibyśmy dopytać, czy w art. 34 w zmianie nr 1, w której jest mowa o studiach na kierunku lekarskim na podstawie skierowania, o którym mowa w art. 34a, nie należy doprecyzować, że chodzi o ust. 1, ponieważ art. 34a będzie miał zmieniane ust. 2 i 3, które chyba już do końca nie mówią o skierowaniu, tylko o zwrocie kosztów? No, tak. Nie jesteśmy przekonane, czy do całego artykułu. Później, po myślniku jest tak: „w przypadku kwalifikacji, o których mowa w ust. 2 pkt 4”. Chcielibyśmy zapytać, jaki jest sens tego przepisu? To znaczy... Już patrzę. Art. 34 w ust. 8 mówi, że warunkiem uzyskania przez policjanta kwalifikacji zawodowych niezbędnych do mianowania lub powołania go na stanowisko służbowe jest ukończenie przez niego studiów – teraz będzie tu, że na kierunku lekarskim – na podstawie skierowania i uzyskanie dyplomu ich ukończenia. W przypadku kwalifikacji, o której mowa w ust. 2 pkt 4, kiedy zerkniemy na ten przepis, są to kwalifikacje zawodowe, a w pkt 4 oficerskie. Jaki był sens tego przepisu? To znaczy, czy warunkiem uzyskania mianowania lub powołania ubiegając się o stopień oficerski, będzie m.in. właśnie ukończenie, tzn. uzyskanie dyplomu ukończenia studiów lekarskich? Czy to o to chodziło?

Patrzę później na pkt 4. Jeżeli chodzi o zawód pielęgniarstwa, ratownika medycznego i fizjoterapeuty, jest tutaj mowa o uzyskaniu uprawnień do wykonywania tego zawodu już bez dyplomu. I pytanie. Czy to było celowo tak zapisane? Do tego odesłanie do całego art. 34a, a nie do ust. 1. Jeżeli chodzi o zmianę nr 2, mamy takie pytanie. Zwracamy tylko uwagę, że ust. 2 i 3 już nie będą się odnosiły tylko do tych osób, które będą kierowane na studia medyczne. To jest przepis materialny w ustawie o Policji, który odnosi się do wszystkich, więc mamy pewne wątpliwości, oczywiście na gorąco, co do zakresu takich zmian, ponieważ ustawa dotyczy utworzenia akademii medycznej, a nie regulowania całej istoty szkoleń w konkretnych służbach. Natomiast, jeżeli jestem przy głosie, chciałabym dopytać o ust. 3. Rozumiem, że tutaj będą 3 punkty. W ostatnim należy zrobić korektę.

Wydaje nam się, że w pkt 1, 2 i 3 należałoby doprecyzować sformułowanie „gdzie jest mowa o wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę”, chociażby poprzez odesłanie „o której mowa w ust. 2”. Wydaje mi się, że w tej ustawie nie przyjęto skrótu. Żeby już nie przywoływać daty i tytułu ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, może w ust. 3 w tych 3 punktach po prostu wprowadzić odesłanie „o którym mowa w ust. 2”, jeżeli jest odesłanie do minimalnego wynagrodzenia. Jeżeli chodzi o artykuł 15b, czyli o nowelizację ustawy o Straży Granicznej, to też na gorąco mamy pewne wątpliwości co do jej zakresu. Chcielibyśmy zwrócić uwagę na zmianę nr 1 lit. d. To jest nowo dodawany ust. 4a. Czy celowo wpisano tu, że za równoznaczne z uzyskaniem kwalifikacji zawodowych uznaje się ukończenie studiów na kierunku lekarskim i uzyskanie dyplomu ich ukończenia? Po prostu na kierunku lekarskim. Tutaj nie mamy wpisanego odesłania do ukończenia studiów w akademii, która będzie utworzona.

Mamy również wątpliwości co do zmiany nr 2 w tej poprawce, czyli do art. 37c. Do końcówki dodawanej do artykułu 37c „lub ukończył naukę w zakresie, o którym mowa w art. 37b ust. 1a pkt 4”. Wydaje nam się, że to chyba nie jest zakres. Może to jest jakiś skrót myślowy, ale językowo nie za bardzo wiemy, o co tutaj chodziło autorowi. Natomiast do zmiany nr 3, czyli do art. 55 mamy pewną wątpliwość. Na początku, w ust. 1 w art. 55 jest mowa ogólnie o ukończeniu studiów wyższych. Na pierwszy stopień oficerski Straży Granicznej może być mianowany funkcjonariusz, który posiada wykształcenie wyższe, odbył przeszkolenie specjalistyczne oraz posiada pozytywną opinię służbową. A w poprawce dodawane będą wyrazy „albo ukończył naukę w zakresie, o którym mowa w art. 37b ust. 1a pkt 4 lub studia na kierunku lekarskim i uzyskał dyplom ich ukończenia”. Wydaje nam się, że ukończenie studiów na kierunku lekarskim oznacza posiadanie wykształcenia wyższego, więc zwracamy uwagę, że chyba te normy się na siebie nakładają. Jeżeli chodzi o zmianę nr 4, w art. 90a w ust. 2 chyba proponowałybyśmy wykreślenie liter „SG”. W drugiej linii jest mowa o funkcjonariuszu SG jako skrót od Straży Granicznej, ale wydaje nam się, że ten skrót nie powinien się tutaj znajdować. Jeżeli chodzi o nowo dodawany ust. 4a, to – jak wcześniej wskazywałam – proponowałybyśmy dodanie w pkt 1 – 3 doprecyzowania, jeżeli chodzi o minimalne wynagrodzenie za pracę, aby mówić „o którym mowa w ust. 2”. Tutaj mamy również pewne wątpliwości co do relacji nowego ust. 4 z istniejącymi już ust. 3 i 4 w ustawie. Wydaje nam się, że chyba tutaj pewne normy się na siebie nakładają. Ale mówię, że w tym tempie nie byłoby w stanie przygotować więcej korekt. Jeżeli chodzi o art. 15c...

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Przepraszam. Mam taki wniosek, żeby te poprawki złożyć w drugim czytaniu, kiedy będą uporządkowane. No, bo to chyba...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Panie pośle, spokojnie. Pozwolimy udzielić odpowiedzi panu ministrowi i zdecydujemy. Czy jeszcze coś?

Legislatorka Aleksandra Wolna-Bek:

Jeżeli chodzi o artykuł 15c i ustawę o Państwowej Straży Pożarnej, chcemy tylko wskazać, że tu również mamy pewne wątpliwości co do zakresu, gdyż są tu nowo dodawane przepisy w ogóle o kierowaniu na szkolenia. Natomiast mamy pewne też wątpliwości, o co chodzi w nowo dodawanym ust. 1d o zwrocie poniesionych kosztów. Wydaje nam się, że koszty są w ust. 1c i 1b. Chyba nie do końca jest czytelne, o jakie koszty chodzi, bo są tu różne odesłania.

Jeżeli chodzi o ust. 1d i 1c proponowałybyśmy doprecyzowanie. Jeżeli jest mowa o skierowaniu, należy wprowadzić odesłanie „o którym mowa w ust. 1”. A jeżeli o umowie, to można odesłać do ust. 1a. Jak rozumiem, w tej poprawce jest dodawana nowa ustawa o Służbie Ochrony Państwa jako artykuł 16a. Tu również mamy wątpliwości co do zakresu dodawanych zmian.

I jeszcze mamy nowy przepis przejściowy dodawany w art. 17a. Jest on bardzo ogólny. Ponieważ te artykuły są tak szerokie, jest pytanie, czy chodziło o to, że wszystkie wszczęte i niezakończone sprawy toczone na ich podstawie – bo tam naprawdę są przeróżne... Czy o to chodziło, żeby w tym przepisie przejściowym tak to uregulować? I pytanie o datę wejścia w życie tych zmian. Czy to jest na zasadach ogólnych, jak cała ustawa, czyli 14 dni?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo. Poproszę o odpowiedź pana ministra Szczepańskiego. Natomiast zaznaczę jedną rzecz, bo pan poseł Cieszyński pytał o drugie czytanie. Niestety, przy tak szerokich zmianach, jeśli to ta poprawka byłaby złożona w drugim czytaniu, to może zostać odesłana przez Senat. Mamy takie doświadczenia.

Sekretarz stanu w MSWiA Wiesław Szczepański:

Jeśli pani przewodnicząca pozwoli, pan dyrektor Cichomski, dyrektor Departamentu Porządku Publicznego, odniesie się do wszystkich poprawek i uwag, które zostały zgłoszone przez Biuro Legislacyjne.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego w MSWiA Mariusz Cichomski:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, jeśli chodzi o uwagi, generalnie rzecz biorąc umożliwienie studiowania w WAM funkcjonariuszom służb porządku publicznego wymaga z jednej strony zakotwiczenia tego w ustawie o utworzeniu WAM, z drugiej zaś dokonania zmian ustaw pragmatycznych. Natomiast sposób ingerencji w jedną i w drugą ustawę musi być różny.

O ile w ustawie o WAM musimy odwoływać się bezpośrednio do nowo powoływanej uczelni, co jest oczywiste z punktu widzenia legislacyjnego, to w ustawach pragmatycznych musimy budować przepisy o charakterze generalnym. Czyli odwoływać się ogólnie rzecz biorąc do uzyskiwania określonego rodzaju kompetencji bądź ukończenia określonego rodzaju studiów bez wskazywania na konkretną uczelnię. Żeby móc w sposób bezpośredni kierować funkcjonariuszy na studia w WAM musimy mieć przepisy, które określają na poziomie ustaw pragmatycznych z jednej strony sposób ich skierowania na tego rodzaju studia, a z drugiej strony zabezpieczać nas przed tym, że w trakcie studiów zrezygnują ze służby. Że zostaną poniesione koszty z tym związane i nie będzie możliwości odzyskania tych środków finansowych. Ten sposób zmiany ustaw pragmatycznych wymaga adekwatności z punktu widzenia realnych kosztów studiów medycznych, które są, jak wiadomo, bardzo, bardzo wysokie.

Dlatego musimy wprowadzić przepisy, które dokonują gradacji, jeśli chodzi o koszty danego skierowania i w związku z tym podpisania tzw. umowy lojalnościowej, czyli umowy, którą należy przepracować później, żeby zwróciły się koszty z punktu widzenia służby. Stąd tak szeroka konstrukcja zastosowana na poziomie ustaw pragmatycznych. Drugą częścią, którą musimy wskazać na poziomie ustaw pragmatycznych, a która wiąże się bezpośrednio ze skierowaniem i z ukończeniem studiów w WAM przez przyszłych absolwentów będących funkcjonariuszami

służb porządku publicznego jest to, że w procesie kształcenia i w ogóle awansu w ramach formacji musimy stworzyć takie mechanizmy, które pozwolą na to, że lekarz, który ukończył tego typu kierunek, nie będzie kierowany do zdobywania kwalifikacji podoficerskich czy aspiranckich, ale stanie się oficerem. Nie będzie zdawał egzaminów, którym poddawani są zwykli funkcjonariusze na wcześniejszych etapach ścieżki kariery. W innym przypadku skończyłoby się to tym, że po zakończeniu studiów lekarskich – długotrwałych i bardzo trudnych – na których uzyskuje specjalistyczną wiedzę...

Pierwotnie, przed skierowaniem na te studia funkcjonariusz odbywa jedynie szkolenie podstawowe. Po studiach musiałby tak naprawdę w jakimś trybie eksternistycznym kończyć czy zdobywać uprawnienia zarówno do poziomu podoficerskiego, jak i aspiranckiego. Oczywiście, mówię to na przykładzie policyjnym, ale analogicznie jest w pozostałych formacjach. Stąd jest ten trzeci element ingerencji prawnej, którego musieliśmy dokonać po to, żeby absolwent studiów w WAM mógł zaraz wykonywać zawód medyczny, w którym uzyskał edukację.

Szanowni państwo, jeśli chodzi o kwestię wskazaną przez panią mecenas w ust. 2 w proponowanym art. 5a do podstawowej ustawy o WAM, czyli o formułę uzgadniania... Szanowni państwo, komendanci formacji podległych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych są centralnymi organami administracji rządowej. Nie zmienia to faktu, że podlegają ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych. W wielu rozwiązaniach pragmatycznych – teraz mówię z głowy, chociażby przykładowo na podstawie ustawy o Policji – w art. 7 ust. 1 pkt 9, mamy przepis mówiący o tym, że komendant główny uzgadnia daną formułę – akurat tutaj zakres współdziałania Biura Spraw Wewnętrznych Policji – z ministrem właściwym do spraw wewnętrznych.

To znaczy, są elementy, w zakresie których komendant główny – założmy, że Policji – jest organem autonomicznym. Podejmuje swoje działania i kompetencja w tym zakresie jest mu przypisana. Natomiast ze względu na potencjalne koszty, trudność ze znalezieniem kandydata – oczywiste – ze względu na wymogi które będą stawiane przed kandydatem do WAM... To jest sytuacja ekstraordynaryjna, wymagająca tego, żeby minister właściwy do spraw wewnętrznych miał pełną wiedzę w tym zakresie. Ten limit nie ma związku z limitem, na który wskazała pani mecenas, czyli z ogólnym limitem na kierunku jako takim. Dlatego to nie jest materia rozporządzenia. To jest ta liczba, z którą komendant główny może dopiero wystąpić, żeby zmieścić się w limicie określonym na poziomie rozporządzenia w samych pragmatykach jako takich.

Szanowni państwo, przechodzę do kwestii bardziej szczegółowych. Jeśli chodzi o ustawy pragmatyczne, niewątpliwie w kontekście doprecyzowania kwestii związanych z wielokrotnością wysokości minimalnego wynagrodzenia wskazanych w ust 3 art. 34a ustawy o Policji i analogicznej konstrukcji w przypadku pozostałych ustaw pragmatycznych, takie doprecyzowanie z perspektywy poprawki legislacyjnej mogłoby nastąpić. Oczywiście, zakładamy, że zgodnie z zasadami wykładniczymi, jeśli chodzi o konstruowanie wyodrębnionych jednostek redakcyjnych w postaci artykułów, artykuł czyta się w całości. W związku z tym z punktu widzenia wątpliwości interpretacyjnych nie ma potrzeby tego typu zabiegu. Natomiast, jeśli z perspektywy pani mecenas zasada określoności prawa wymagałaby tutaj ponownego doprecyzowania, czyli odwołania do ust. 2, to z naszego punktu widzenia nie ma takiego problemu, ale jest to wymiar strictly legislacyjny.

Jeśli chodzi o wskazaną kwestię, tak naprawdę parę razy wzmiankowaną na przykładzie proponowanego ust. 4a w art. 15b ustawy o Straży Granicznej, czyli „na kierunku lekarskim” bez odesłania do WAM myślę, że ten problem już wyjaśniłem. To znaczy, że w ustawie pragmatycznej nie może być odesłania do konkretnej uczelni. W pragmatykach są odesłania tylko i wyłącznie do uczelni danej formacji. Tej, która jest w tej pragmatyce określona. Przykładowo w ustawie o Straży Granicznej będzie to Wyższa Szkoła Straży Granicznej, chociaż jest to szkoła tworzona na podstawie rozporządzenia. Ze względu na to, że oprócz tego, że jest szkołą wyższą, jest również jednostką organizacyjną Straży Granicznej, musi mieć umocowanie na poziomie ustawowym. Oczywiście, w odniesieniu do możliwości kierowania na studia zewnętrzne nie ma z perspektywy zasady ogólności przepisów prawnych żadnego uzasadnienia do tego, żeby doprecyzować, że może to dotyczyć tylko i wyłącznie WAM, chociaż realnie rzecz biorąc rzeczywiście tak będzie.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękujemy bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu w MSWiA Mariusz Cichomski:

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Panie pośle, 15 sekund.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Oczywiście. Szanowna pani przewodnicząca, panie ministrze, panie dyrektorze, mam pytanie. Czy mógłbym prosić o rozwinięcie kwestii związanej z tą propozycją, żeby zwracać pieniądze za studia? Czy to jest tak, że to już teraz jest praktyka w siłach zbrojnych i w służbach czy to jest nowe?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze. To poprosimy o udzielenie zwięzłej odpowiedzi. Pan minister.

Sekretarz stanu w MON Cezary Tomczyk:

Tak.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo. Czy w takim razie jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia poprawki uwzględniającej również służby podległe Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji? Jest. Tak? Dobrze. To bardzo proszę o przygotowanie głosowania. Doliczymy 2 głosy.

Bardzo proszę o głosowanie. Kto jest za przyjęciem poprawki posłanki Golbik? Dziękuję. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Gdzie nie działa? Działa już? Dobrze. Dziękuję. Bardzo proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 48 osób. Za 31, przeciw 15, wstrzymały się 2 osoby. Stwierdzam, że poprawka przeszła.

Przechodzimy do art. 6. Czy są uwagi do art. 6? Nie widzę.

Stwierdzam, że art. 6... A, Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę.

Legislatorka Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, w art. 6 biuro złożyło zestawienie uwag redakcyjno-legislacyjnych, w którym są przez nas proponowane 2 korekty. I tak, w art. 6 w ust. 2 proponujemy w końcówce tego przepisu wskazać, iż podstawą ujawnienia prawa własności akademii w księgach wieczystych stanowi decyzja stwierdzająca nabycie nieruchomości wydana przez starostę albo dyrektora. Wcześniej w projekcie wskazano tutaj, że chodzi o właściwego starostę, ale to jest niespójne z ust. 1. Proponujemy zamianę spójnika „lub” na „albo” z oczywistych względów, bo jest to decyzja albo starosty, albo dyrektora. Taka korekta. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze. Dziękujemy. Oczywiście, jest delegacja do zmian dla Biura Legislacyjnego.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 6? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 6 został rozpatrzony.

Art. 7. Czy są uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 7 został rozpatrzony.

Art. 8. Czy są uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 8 został rozpatrzony.

Bardzo proszę.

Legislatorka Aleksandra Wolna-Bek:

Jest jeszcze uwaga. Mianowicie w ust. 3 proponujemy doprecyzowanie, że akademia może wydzielać mienie i zasoby kadrowe. W projekcie mamy wskazane ogólnie zasoby. Proponujemy wskazanie szczegółowe, co powinno być tutaj wydzielone. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze. Ale rozumiem, że to w ramach delegacji dla biura. Tak?

Legislatorka Aleksandra Wolna-Bek:

W tym zestawieniu, które przedstawiłyśmy, to ewentualnie na podpis pani przewodniczącej.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że art. 8 został rozpatrzony.

Art. 9. Czy są uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 9 został rozpatrzony.

Art. 10. Poseł Cieszyński?

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Mam pytanie, bo możliwe, że po prostu nie dostrzegłem tego przepisu. Tutaj jest kwestia tego... Może to jest bardziej do art. 11. W jaki sposób jest powołany pierwszy rektor-komendant Akademii? Czy jest jakiś przepis na ten temat?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję. Poproszę przedstawiciela ministerstwa o udzielenie odpowiedzi. W jaki sposób jest powoływany pierwszy rektor akademii?

Sekretarz stanu w MON Cezary Tomczyk:

Pan pułkownik Gregulski, pełnomocnik ministra.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

To już odpowiemy do art. 11. Poprosimy o zwięzłą odpowiedź.

**Pełnomocnik ministra obrony narodowej ds. utworzenia Wojskowej Akademii Medycznej
płk Robert Gregulski:**

Pułkownik Gregulski, pełnomocnik ministra obrony narodowej do spraw utworzenia Wojskowej Akademii Medycznej. Pierwszy rektor zostanie powołany decyzją ministra obrony narodowej, zgodnie z ustawą o obronie Ojczyzny i odpowiednimi – nie pamiętam, zgodnie z którymi artykułami. Po prostu z dotyczącymi żołnierzy zawodowych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 10? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 10 został rozpatrzony.

Art. 11. Czy są uwagi do art. 11? Nie widzę.

Pan poseł Cieszyński?

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Chciałbym... Przepraszam, chciałbym dopytać, bo – jak pamiętam, w ustawach dotyczących powoływania innych uczelni wskazywano, w jaki sposób jest powoływany pierwszy rektor. Faktycznie, zawsze to było decyzją nadzorującego ministra, ale mam pytanie. Czy mogliby państwo podać konkretną podstawę prawną, na której będzie powołany rektor-komendant, bo możliwe, że po prostu czegoś tutaj zabrakło? Oczywiście, to żaden problem. Przy okazji chciałem zapytać, czy ewentualnie jest już wybrana osoba, która w razie wejścia w życie tej ustawy będzie powołana na rektora-komendanta, jeżeli to będzie decyzja ministra obrony narodowej?

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję. Czym można prosić o odpowiedź na pytanie?

Sekretarz stanu w MON Cezary Tomczyk:

Pułkownik Adamczyk. Proszę bardzo.

Radca prawny w Departamencie Prawnym MON płk Tomasz Adamczyk:

Szanowni państwo, sposób powoływania rektorów wszystkich uczelni wojskowych reguluje ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, która mówi, że rektorem uczelni wyższej może być żołnierz zawodowy powoływany, wyznaczany decyzją ministra obrony narodowej albo byłby żołnierz zawodowy powoływany przez ministra obrony narodowej. Tutaj określamy, że rektorem będzie żołnierz zawodowy powoływany przez ministra obrony narodowej. Sposób wyłaniania kandydata, to już jest wewnętrzna procedura ministra obrony narodowej, który typuje osobę spełniającą wymogi do tego, żeby być rektorem, czyli posiadającą co najmniej stopień naukowy doktora.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję.

Czy są jeszcze uwagi do art. 11? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 11 został rozpatrzony.

Art. 12. Czy są uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 12 został rozpatrzony.

Art. 13. Czy są uwagi?

Posel Paweł Suski (KO):

Tak.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Pan poseł Suski.

Posel Pawel Suski (KO):

Jest tu poprawka porządkująca, a przy tym wydłużająca termin likwidacji Wojskowego Centrum Kształcenia Medycznego. Wydłuża termin z 1 do 3 miesięcy z wiadomych względów, żeby formalnie wszystko było zgodne między innymi z Kodeksem pracy.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję. Czy są uwagi? Nie. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tej poprawki? Poproszę też o stanowisko rządu do poprawki posła Suskiego.

Sekretarz stanu w MON Cezary Tomczyk:

Popieramy.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję. Nie widzę sprzeciwu. Stwierdzam, że poprawka posła Suskiego została rozpatrzona. Tym samym rozpatrzyliśmy art. 13.
Art. 14. Czy są uwagi do...

Posel Pawel Suski (KO):

Tak. Jest poprawka.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Przepraszam. Przy którym artykule byliśmy?

Posel Pawel Suski (KO):

Teraz art. 14.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Tak. Dobrze. Czy są uwagi? Tak. Pan poseł Suski do art. 14.

Posel Pawel Suski (KO):

Tak. W ust. 3 proponuje się dodać wskaźnik daty. Czyli będzie tu „nabór na rok akademicki 2026/2027”. To też jest porządkujące, żeby była jasność.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję. Czy są uwagi Biura Legislacyjnego? Nie widzę. Poproszę o stanowisko rządu do poprawki posła Suskiego.

Sekretarz stanu w MON Cezary Tomczyk:

Popieram.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tej poprawki? Nie widzę. Stwierdzam, że poprawka posła Suskiego została przyjęta przez Komisję.

Tym samym rozpatrzyliśmy art. 14.

Art. 15. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 15 został rozpatrzony.

Art. 16. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 16 został rozpatrzony.

Art. 17, zmiana nr 1. Czy są uwagi do zmiany nr 1? Nie widzę. Stwierdzam, że zmiana nr 1 została rozpatrzona.

Zmiana nr 2. Pan poseł Suski.

Posel Pawel Suski (KO):

Nie, nie. Ja mam dodanie art. 17a.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze. Czy do zmiany nr 2 w art. 17 są uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że artykuł 17 został rozpatrzony.

Teraz pan poseł Suski.

Posel Paweł Suski (KO):

Poprawka wiąże się z koniecznością utrzymania w mocy rozporządzeń ministra zdrowia i ministra obrony narodowej wydawanych odpowiednio na podstawie odpowiednich artykułów i prawa o szkolnictwie wyższym.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję. Biuro Legislacyjne. Proszę.

Legislatorka Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, jeśli można, już jeden przejściowy art. 17a został dodany, więc to będzie kolejny. Powiedzmy na roboczo, że 17b. Już o tym rozmawialiśmy. Jest tu taka nietypowa sytuacja z utrzymaniem rozporządzeń, które są praktycznie wydawane raz do roku na dany rok akademicki. Chcemy być pewni, że przepisy będą utrzymane, gdyby jednak w trakcie roku... Nie wiem z praktyki, czy tak się zdarzało. Gdyby jednak ten limit miał być zmieniany, wydaje nam się konieczne dodanie takiego przepisu utrzymującego w mocy.

Jedynie zgłaszamy taką uwagę, ponieważ poprawka jest napisana prawidłowo. Wydaje nam się, że jest to zgodnie z dotychczasowymi zasadami techniki prawodawczej, więc rozumiemy, że w ramach naszego upoważnienia, które dostajemy od Komisji, będzie chyba potrzeba korekty i dostosowania tej propozycji do zmienionych zasad techniki prawodawczej, więc rozumiejąc sens skorygujemy tę poprawkę.

Mam pytanie i proszę o potwierdzenie, ponieważ w tej poprawce zaproponowano utrzymanie rozporządzenia przez 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. Wskazujemy tylko, że lepsze chyba będzie utrzymanie go do dnia 1 października 2027 r., bowiem może się okazać, że okres 12 miesięcy od wejścia w życie ustawy minie w przyszłym roku, gdzieś w czerwcu czy lipcu. Gdyby to rozporządzenie nie zostało wydane w przyszłym roku do tego terminu, to upadnie, a nie będziemy mieli nowego. Wydaje nam się, że zamiast tych 12 miesięcy należy wprowadzić taką korektę, aby tutaj wpisać, że nie później niż z dniem 1 października 2027 r. W przypadku upoważnienia tak przygotowujemy ten przepis.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję. Poproszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MON Cezary Tomczyk:

Jesteśmy za.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Czyli w ramach upoważnienia bardzo prosimy o wprowadzenie takich korekt.

Czy jest sprzeciw wobec tej poprawki posła Suskiego? Nie widzę. Stwierdzam, że poprawka uzyskała większość.

Art. 18. Pan poseł Suski?

Posel Paweł Suski (KO):

Tak. To ostatnia poprawka, która dotyczy vacatio legis. Oczywiście, jest to związane z rokiem akademickim. Proponujemy, aby przepisy weszły w życie z dniem 1 października 2026 roku.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne.

Legislatorka Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, wydaje nam się, że w tej poprawce ten wyjątek powinniśmy jeszcze uzupełnić o – powiedzmy na roboczo art. 17b, który przed chwilą składał pan poseł Suski o utrzymanie tych przepisów wykonawczych. To by była jedna korekta w tej poprawce, żeby to był wyjątek do art. 16, 17 i 17b – na roboczo. To tutaj proponujemy. I chciałam zapytać o te poprawki, które wcześniej zostały przez Komisję przyjęte, dotyczące funkcjonariuszy. Rozumiem, że mają wchodzić w życie po upływie 14 dni. Tak? Czy taka była intencja?

Posel Paweł Suski (KO):

Tak jest.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze. Bardzo dziękuję. Poproszę o stanowisko rządu do poprawki posła Suskiego.

Sekretarz stanu w MON Cezary Tomczyk:

Za.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tej poprawki? Nie widzę.

Stwierdzam, że art. 18 został rozpatrzony.

Tym samym rozpatrzyliśmy całą ustawę. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia całej ustawy? Nie widzę. Teraz pytam: czy mamy głosować? Dobrze, mamy głosować. W takim razie bardzo proszę o przygotowanie się do głosowania.

Poseł Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Przedtem chciałem zabrać głos. Uzgodniłem z panem przewodniczącym Grzybem, że na koniec chciałem mieć możliwość zabrania głosu. Pani przewodnicząca, prosiłbym o udzielenie mi głosu.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Panie pośle, już powiedziałam, że poddaję wniosek pod głosowanie.

Poseł Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Panie przewodniczący Grzyb, apeluję. Wcześniej komunikowaliśmy się w tej sprawie, więc proszę o zapewnienie praw członkom Komisji Obrony Narodowej. Nie wiem, jakie są zwyczaje w Komisji Zdrowia, ale w Komisji Obrony Narodowej każdy miał możliwość zabrania głosu.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze. Pani pośle, za parę minut zaczynamy tutaj kolejne posiedzenie Komisji. Dlatego chciałabym zakończyć te prace. Bardzo proszę. Jeśli pan się umówił z przewodniczącym Grzybem i może pan w minutę, to proszę. I przejdziemy...

Poseł Bartosz Józef Kownacki (PiS):

W 2 minuty. Pani przewodnicząca, na pewno nie będę...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę o minutę i przejdziemy do głosowania.

Poseł Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Chciałem tylko zwrócić panu ministrowi uwagę, kiedy mówił tutaj o AKSiM i próbował powiązać stanowisko Prawa i Sprawiedliwości z AKSiM, że akurat za państwa czasów, za koalicji 13 grudnia, AKSiM ma zwiększoną liczbę studentów przez Państwową Komisję Akredytacyjną z 60 do 80. Co więcej ze zgodą na pełny tok studiów. Natomiast pan poruszył bardzo ważny temat szpitala w Bydgoszczy. Prosiłbym, panie ministrze, żeby pan zwrócił uwagę na dramatyczną sytuację zadłużonego szpitala, na odejście kadry kierowniczej tego szpitala i na to, że robili państwo w zeszłym roku ankietę zadowolenia, która podobno wyszła dramatycznie. Poproszę o odpowiedź na piśmie, jakie są wyniki tej ankiety. Cieszę się, że pan się pochylił nad szpitalem w Bydgoszczy z jego problemami i proszę o odpowiedź na piśmie.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję. Pani pośle, zachęcam do pozostania na kolejnym posiedzeniu Komisji. Za chwilę zaczynamy posiedzenie Komisji Zdrowia. Wtedy będzie można porozmawiać. Czy pan minister chciałby się ustosunkować?

Sekretarz stanu w MON Cezary Tomczyk:

Chciałbym państwu bardzo podziękować za pracę nad ustawą o Wojskowej Akademii Medycznej. To bardzo ważny projekt. Myślę, że dla całego polskiego państwa, a na pewno dla sił zbrojnych. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękujemy. Poddaję pod głosowanie całość ustawy.

Kto jest za przyjęciem ustawy z druku numer 2458? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 51 osób. Za 34 osoby, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 18 osób. Stwierdzam, że Komisje przyjęły projekt ustawy.

Musimy jeszcze wybrać posła sprawozdawcę. Proponuję, aby sprawozdawcą została przewodnicząca Kluzik-Roskowska. Wyraziła zgodę. Czy są...

Posel Marcin Ociepa (PiS):

Tak. Chciałem zgłosić pana posła Janusza Cieszyńskiego.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo proszę o powrót wszystkich parlamentarzystów. Będziemy głosować nad wyborem posła sprawozdawcy. Czy poseł Cieszyński się zgadza?

Posel Janusz Cieszyński (PiS):

Nie.

Posel Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Przepraszam, ja mam kandydaturę.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Ale już przed chwilą była zgłoszona.

Posel Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Ale pani zapytała, czy jest jakaś inna kandydatura, więc ja mam inną kandydaturę.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze. Bardzo proszę.

Posel Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Pana ministra Ociepy.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze. Czy pan poseł Ociepa się zgadza?

Posel Marcin Ociepa (PiS):

Zgadzam się.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dobrze. To proszę o przygotowanie głosowania. Głosujemy za kandydaturą posłanki Kluzik-Rostkowskiej na sprawozdawcę do tego druku. Tak, na sprawozdawcę Komisji. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Za 31, przeciw 19, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że kandydatura uzyskała większość.

I... Ale ja już dałam. Dobrze. To jeszcze upoważnienie dla Biura Legislacyjnego na dokonanie poprawek o charakterze legislacyjnym w całości projektu. Dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji.